



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

"Te nasze jesienie"

Seweryn Krajewski, Agnieszka Osiecka

Pora coś tam ogrodzić, usmażyć
wynagrodzić, utulić, pomarzyć pora
wrócić do własnych żon, czernieje
klon...

Pora wrócić do dawnych rachunków,
tych z gazownią i tych z Panem
Bogiem Pora wrócić do starych
frasunków, już zima za progiem.

Oj długie te nasze jesienie,
przedpokoje, przedsionki i sienie,
przed zimą ostatnie postoje,
niepokoje, spokoje....

Czas wyciągnąć obrączki z
szuflady, być gotowym na ważne
narady Pora zioła zaparzyć przed
snem, pogwarzyć z psem.
Pora dziecku powiedzieć, że tata
zaprowadzi je znowu do szkoły. Wierz
mi synku ty będziesz miał brata, tak
mówią anioły...

Oj długie te nasze jesienie,
przedpokoje, przedsionki i sienie,
przed zimą ostatnie postoje,
niepokoje, spokoje....

Do spiżarni już pora coś wrzucić,
żał wyzalić i smutki wysmucić,

na Sylwestra wykupić bon dla
żon, dla żon...

A gdy nazbyt zaboli to wszystko,
gdy zapłonie i skromność i pycha,
no to w końcu do wiosny już blisko,
już blisko do licha...

Oj krótkie te nasze jesienie,
przedpokoje, przedmurza i sienie,
przed zimą ostatnie postoje,
niepokoje, spokoje....

Oj krótkie te nasze jesienie,
przedpokoje, przedmurza i sienie,
przed zimą ostatnie postoje,
niepokoje, spokoje, spokoje.